

Przed obradami
Europejskiej Konferencji
Robotniczej w Berlinie
str. 2
Dwa apele
str. 3

GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 80 (135)

GDANSK, CZWARTEK 22 MARCA 1951 R.

CENA 15 GROSZY

Wraz z całą postępową ludzkością żądamy zawarcia paktu pokoju Witając historyczne uchwały berlińskie polski świat pracy podejmuje zobowiązania produkcyjne

WARSZAWA PAP. Tematem obrad plenarnych posiedzeń wojewódzkiego komitetu obrońców pokoju, które odbyły się w Łodzi i Zielonej Górze było opracowanie planu przeniesienia uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju do najszerzych mas ludności.

Ze złożonych na posiedzeniu w Łodzi sprawozdań wynika, że w woj. łódzkim 650 aktywistów ruchu pokoju przeprowadziło szeroką działalność wyjaśniającą i popularyzującą uchwały w 18 miastach powiatowych i wydzielonych. W najbliższym czasie 2.500 aktywistów przystąpi do upowszechnienia apelu i uchwał w miasteczkach i gromadach województwa.

W toku dyskusji przewodnik pabianickiej fabryki żarówek ob.

Rusowski złożył w imieniu załogi fabrycznej zobowiązanie obniżenia kosztów własnych produkcji.

Przemawiając na posiedzeniu w Zielonej Górze ob. Pietrzak stwierdził: „Sprawa uratowania pokoju zależy od nas. Jeśli imperialiści nie potrafią znaleźć ludzi, którym będą mogli dać do ręki broń bez obawy, że zostanie ona zwrócona przeciw nim — nie odważą się rozpocząć wojny i pokój będzie uratowany. Naszym świę-

tym obowiązkiem kobiet-matek, siostr i żon jest robić wszystko, by nigdy już ludzie nie stali się mięsem armatnim”.

„Budujemy domy, szkoły, fabryki dla produkcji pokojowej nie po to, żeby ręka podpalacza zniszczyła je nam — mówił cieśla Krawczyński na zebraniu załogi budowy B-117 w Łodzi. — Wraz z całą postępową ludzkością żądamy zawarcia paktu pokoju między 5 mocarstwami i uważamy, że każdy z rządów, który odmówi udziału w takim pakcie — to zbrodnia”. Słowem przewodnika pracy towarzyszyły oklaski wszystkich zgromadzonych robotników budowlanych.

Robotnicy Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn manifestowali swą solidarność z uchwałami sesji berlińskiej na zebraniu załogi. Produkcja brygada młodzieżowa im. Młodej Gwardii podjęła zobowiązanie na czesie uchwali, w którym postanowiono skrócić o 105 godzin czas wykonania szufli typu „Stal” do betoniarke.

W woj. krakowskim odbyło się ostatnio w większych zakładach

pracy, spółdzielniach produkcyjnych i gminach przeszło 70 maso- wych zebrań, poświęconych upowszechnieniu uchwał Światowej Rady Pokoju.

Do 19 bm. na terenie woj. wrocławskiego odbyło się ogółem 380 zebrań, zwołanych przez powiatowe i gminne komitety obrońców pokoju. Na zebraniach tych wielotysięczna rzesza mieszkańców Dolnego Śląska podejmowała rezolucje solidaryzując się z uchwałami Światowej Rady Pokoju.

Ambasador ZSRR A. Sobolew przybył do Warszawy

WARSZAWA PAP. 21 bm. przybył do Warszawy nowo-mianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Arkadij A. Sobolew, witany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ Henryka Bireckiego.

W Gdańsku odbyło się plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju

W dniu wczorajszym odbyło się w Gdańsku plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju z udziałem terenowych aktywistów ruchu obrońców pokoju. Celem narady było wytyczenie zadań komitetów obrońców pokoju w świetle uchwały VI Plenum KC PZPR. Referat polityczny wygłosił tow. dr. Pilichowski — naczelny dyrektor Wydawnictw Morskich. Sprawozdanie z przebiegu akcji zbiórki darów dla dzieci koreańskich złożyła tow. Rożkowska — sekretarz Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju. W dyskusji głos zabralo kilkunastu aktywistów komitetów obrońców pokoju z terenu. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu „obrad” zamieścimy w jednym z najbliższych numerów „Głosu Wybrzeża”.

Praca dla pokoju powołaniem lekarza Docent dr Stefan Soszka o uchwałach Światowej Rady Pokoju

Utrzymanie pokoju, zapobieżenie możliwości wybuchu nowej wojny pragnie cały naród polski. Robotnicy, chłopci, a tu u nas na Wybrzeżu, marynarze i rybacy swoimi sukcesami walczą codziennie o wykonanie Planu 6-letniego, o rozkwit i potęgę ojczyzny, o pokój. W tej walce uczestniczą również polscy naukowcy.

Mają oni szczególne powody do tego, żeby być aktywnymi bojownikami w szeregach ruchu obrońców pokoju. Rewolucja kulturalna, która dokonuje się na naszych oczach, stwarza coraz nowe możliwości dla rozwoju nau-

ki. Wymienia kilka faktów z dziedziny, w której pracuje, z medycyny. Ostatnio założono Towarzystwo Endokrynologiczne. (nauka o hormonach). Zapewnia się stały dopływ kadr naukowych przez stworzenie przy poszczególnych katedrach koleż naukowych. Z szerokim rozmachem zaplanowano prace naukowe, wielką troską otacza się prace naukowe. Są to dowody, że Plan 6-letni stawia przed nauką polską, a w tym i przed medycyną szerokie perspektywy rozwoju.

My, lekarze związaliśmy się silnie z zadaniami naszej społeczności, rozumiemy, że jedyną przeszkodą, jaką staną być mogła na drodze do jej realizacji, byłaby wojna.

Dlatego z zadowoleniem przyjęliśmy apel, uchwalony przez Światową Radę Pokoju w sprawie zawarcia paktu pięciu mocarstw, gdyż zarówno ten apel, jak i inne rezolucje Rady łączą się ściśle z możliwością realizacji najgorętszego pragnienia polskiego świata naukowego, którym jest praca dla pokoju.

Rezolucje Światowej Rady Pokoju są do przyjęcia dosłownie przez wszystkich ludzi, bez różnicy przekonań politycznych, narodowości, czy wyznania, chyba, że są to amerykańscy bankierzy i finansisci, lub hitlerowscy zbrodniarze, którzy świadomie pragną nowej wojny, jako źródła nowych, milionowych zysków. Uchwały Światowej Rady Pokoju, jako droga do zjednoczenia wszystkich ludzi na świecie, którzy pragną zapobiec wojnie, posiadają szczególne znaczenie dla nas lekarzy. Naszym posłannictwem jest przeciw walce z chordami, cierpieniami ludzkimi, walka o życie człowieka. A właśnie wojna, którą pragną wnieść amerykańscy imperialiści, jest dla zdrowia i życia milionów ludzi największym niebezpieczeństwem.

Czytamy, my, lekarze, przyjacielu! Inaczej, jak z wielkim entuzjazmem i całkowitym poparciem?

DR STEFAN SOSZKA
Docent Akademii Medycznej w Gdańsku

Delegaci polskiego Wybrzeża na Europejską Konferencję Robotniczą

Jak już donosiliśmy w dniu 20 bm. robotnicy portowi i marynarze dokonali wyboru delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą zwołaną do Berlina w celu podjęcia wspólnej walki z imperialistycznymi planami remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Poniżej podajemy sylwetki delegatów.

TOW. STANISŁAW JASINOWSKI — delegat robotników portowych jest synem małego chłopca. Przed wojną pracował jako robotnik transportowy, często cierpiał gorzką doległość bezrobotnego. Od 1944 roku jest w Wojsku Polskim (w II armii), gdzie doświadczył stopnia ogniomistrza.

W porcie pracuje jako robotnik od roku 1946 i wyróżnia się żywym udziałem w ruchu racjonalizatorskim. Jego pomysły, to m. in. wózek do przewożenia szkła i sztaplerka do przewożenia ciężkich ładunków. Ze względu na swą aktywność zawodową i społeczną został wybrany sekretarzem rady zakładowej. Całą swoją energię poświęca na tym stanowisku organizacji szybkociowych metod przeładunku w porcie, współzawodnictwa pracy itd. Jednocześnie prowadzi ożywioną działalność jako przewodniczący Zakładowego Komitetu Obrońców Pokoju. Tow. Jasinowski jest członkiem naszej partii.

Wybór na delegata na konferencję berlińską tow. Jasinowski przyjął jako dowód dużego zaufania robotników por-



kuje go do służby w Marynarce Handlowej. Obecnie ma możliwość uzupełnienia swego wykształcenia na kursach, z czego skwapliwie korzysta. Jest kolejno st. marynarzem na „Lechistanie”, asystentem pokładowym na „Kutnie” i III oficerem na „Helu”. Jako wypróbowany działacz partyjny i czynny członek Komitetu Obrońców Pokoju przy PMH będzie niewątpliwie godnie reprezentował polskich marynarzy na konferencji w Berlinie. (Os)

Nauczyciele polscy nie będą szczeni sił w walce o pokój i Plan 6-letni

Zakończenie Zjazdu ZNP — Depesza do radzieckich towarzyszy

WARSZAWA PAP. 20 bm. zakończył trzydniowe obrady III Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego. W ostatnim dniu obrad toczyła się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli m. in.: sekretarz KC PZPR — tow. Edward Ochab, minister oświaty W. Jarosiński i sekretarz CRZZ Z. Kratko. Zjazd dokonał wyboru nowych władz Związku oraz podjął uchwały i rezolucje. Zjazd uchwalił również nowy statut, który m. in. ustala nazwę związku: ZWIĄZEK ZAWODOWY NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO. Jednocześnie, wśród gorących oklasków uchwalono wysłanie depeszy do nauczycielstwa Związku Radzieckiego. W depeszy tej czytamy m. in.:

Zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego, obradujący w Warszawie, przesyła Wam, Drodzy Towarzysze, w imieniu wszystkich nauczycieli, profesorów i pracowników oświatowych serdeczne i braterskie pozdrowienia. Biorąc za drogowskaz słowa wielkiego Stalina: „Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca”, mobilizujemy nasze siły, aby wraz z Wami — nauczycielstwem potężnego Związku Radzieckiego, z nauczyciel-

stwem państw demokracji ludowej i wszystkimi postępowymi nauczycielami krajów kapitalistycznych, walczyć się coraz pełniej do światowego frontu walki o pokój.

Wierzymy, że krocząc Waszym śladem, umacniając węzły przyjaźni i braterstwa między naszymi narodami, coraz lepiej wychowywać będziemy nowego człowieka, ofiarnego budowniczego socjalizmu w naszej ojczyźnie. Zapewniamy Was, Drodzy Towarzysze, że pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i je-

go wielkiego wodza Józefa Stalina zdecydowanie będziemy walczyć o pokój i szczęśliwą przyszłość dla wszystkich narodów miłujących wolność.”

Zjazd dokonał również wyboru władz Związku. Przewodniczącym Zarządu Głównego został poseł Eustachy Kurczko, zaś wiceprzewodniczącymi Szczepan Stec i Tadeusz Wysocki. Sekretarzami Zarządu Głównego wybrano Stanisława Jankowską i Stanisława Macha. Ponadto w skład prezydium weszło 7 osób.

Rosnie produkcja — wzrasta dobrobyt Zaopatrzenie przedsiębiorstw lepsze niż w latach ubiegłych

WARSZAWA PAP. Zakupy przedsiębiorstw osiągają obecnie kulminacyjny punkt. Zwiększenie produkcji i wyroby czekoladowe o 30—45 proc.

Atrakcją przedsiębiorstwa są pomarańcze i grapefruty w ilości 1440 ton oraz cytryny (300 ton). Win owocowych jest obecnie w sprzedaży o 900 tysięcy litrów więcej niż przed rokiem. Tanie wina produkcji państwowej cieszą się dużym popytem ze względu na swą wysoką jakość. Winogronach importowanych z krajów demokracji ludowej dostarczono w tym roku o 50 tys. litrów więcej niż przed zeszłorocznymi świętami.

Gospodynie z zadowoleniem przyjęły zwiększone dostawy papryki i innych przypraw. Pojawili się w sklepach imbir, którego brak odczuwało rok temu. Nadszedł również transport wanilii.

Wysoki poziom zaopatrzenia przedsiębiorstw i ogólny stały wzrost konsumpcji w Polsce Ludowej jest zjawiskiem szczególnie wymownym w porównaniu z sytuacją w krajach kapitalistycznych, jak np. w Anglii, gdzie tygodniowy przydział mięsa wynosi zaledwie 140 g. Nie lepiej jest stawać się tam sytuacja z innymi racjonalizowanymi artykułami jak jaja, mąka itd.

Rynek nasz otrzymuje w tegorocznym okresie przedświątecznym o 36 proc. więcej maki pszennej, o 38 proc. więcej cukru, o przeszło 100 proc. więcej masła, o 73 proc. więcej jaj niż w tym samym okresie roku ub.

W sprzedaży znalazły się zwiększone ilości mięsa, wędlin i tusz. Wyjątkowo dobrze zaopatrzone są w tym roku sklepy cukiernicze, które otrzymały przed świętami towary w znacznie bogatszym asortymencie. Dotyczy to szczególnie pieczywa cukierniczego, którego dostawy wzrosły z górą dwukrotnie. Z innych artykułów tej branży zwiększone w porów-

Nowa metoda leczenia penicyliną

Odkrycie uczonego radzieckiego

MOSKWA PAP. Wybitny uczonego radzieckiego, członek rzeczywisty Akademii Nauk Medycznych ZSRR — prof. Iwan Rufanow wraz z grupą pracowników kliniki Moskiewskiego Instytutu Medycznego, opracował nową metodę stosowania penicyliny, gwarantującą wysoką skuteczność tego preparatu przy jednoczesnym poważnym zmniejszeniu dawki penicyliny.

Jednolity front robotników francuskich przeciw rządowi wyzysku i wojny

Ruch strajkowy ogarnął Paryż i szereg miast prowincjonalnych

PARYŻ PAP. Sytuacja strajkowa we Francji uległa dalszemu zaostrzeniu. Fala strajków rozszerza się na ośrodki prowincjonalne. Na poszczególnych odcinkach sytuacja przedstawia się następująco:

METRO I AUTOBUSY PARYSKIE: Strajk trwa. Komitet strajkowy, złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji związkowych, zaprotestował przeciw obsadzeniu stacji przez wojsko i policję oraz przeciw próbom rządu złamania jedności strajkujących. Komitet skierował do policjantów paryskich list, aby nie dali się użyć do akcji przeciw strajkującym. Komitet domaga się natychmiastowego przyjęcia przez premiera i zapowiadania walki aż do zwycięstwa.

KOLEJARZE: Wszystkie niemieckie dworce paryskie są zamknięte i obsadzone przez policję. Pociągi podmiejskie nie kursują. Odechodzą tylko nieliczne pociągi dalekobieżne.

Z Paryża ruch strajkowy rozszerzył się na Angers, Havre, Lyon, Sotteville, Rouen, Dieppe, Chartres, Orléans, Dijon i szereg innych miejscowości, gdzie straj-

kuja kolejarzy ze wszystkich organizacji związkowych.

Delegacja kolejarzy wezła Bagnolles (CGT, Chrześcijańskie Związki Zawodowe, FO i Autonomiczne Związki Zawodowe) zajął się w Zgromadzeniu Narodowym natychmiastowej dyskusji nad ich postulatami zawodowymi.

WODOCIĄGI: Pracownicy wodociągów okręgu paryskiego (CGT, Chrześcijańskie Związki Zawodowe) wzywają do strajku 24-godzinnego o podwyżkę płac. Ciśnienie wody w okręgu paryskim jest obniżone.

GAZOWNIE I ELEKTROWNIE: W całym okręgu paryskim odbywają się strajki. Zanotowano znaczny spadek ciśnienia gazu i przerw w dostawie prądu. Rząd próbował złamać strajk, usuwając przy pomocy gwardii ruchomej pikiet strajkowe w ciągu ostatniej nocy z 5 największych elektrowni i gazowni okręgu pa-

ryskiego. Robotnicy energicznie zaprotestowali przeciw tym niedopuszczalnym metodom.

ROBOTNICZY BUDOWLANI: Notuje się liczne krótsze i dłuższe strajki oraz wiece na terenie zakładów pracy.

W związku z rozszerzającymi się strajkami, a przede wszystkim ze strajkami metra, autobusów i kolei, stolica Francji zmieniła swe oblicze. Wzmocnione oddziały policji, żandarmerii i żołnierzy gwardii ruchomej obsadzają dworce kolejowe, wejścia do większych fabryk, niektóre stacje metra, przedmieścia itd. Moch sprządał z Niemiec francuskie okupacyjne oddziały wojskowe, ściągnięte do Paryża oddziały gwardii ruchomej kwaterują w szkołach.

Prezydent Republiki V. Auriol, który we wtorek odpłynął statkiem do Stanów Zjednoczonych, zmuszony był odbyć podróż z Paryża do portu Le Havre, samochodem, ponieważ pociąg na tej linii nie kursuje.



tych — Postaram się — powiedział na zebraniu — nie zawieść waszego zaufania i przyczynić się, żeby konferencja w Berlinie rzeczywiście pokonała wale wojenne knowania amerykańskich i hitlerowskich imperialistów.

TOW. JÓZEF DŁUCHY — delegat marynarzy jest synem murarza z okolic Sandomierza. Ze względu na ciężkie warunki materialne nie mógł ukończyć seminarium nauczycielskiego i jako kilkunastoletni chłopiec musiał pójść do pracy zarobkowej — do murarki. Z morzem zetknął się przed wojną, gdyż odbywał służbę wojskową w marynarce wojennej. Od roku 1938 pracuje w marynarce handlowej jako st. marynarz na statkach węglowych „Rober”.

— Inne to były warunki pracy, niż teraz mają marynarze na statkach. Człowiek był całkowicie uzależniony od prywatnego armatora i stał się przed bezrobotnym — stwierdza tow. Dłuchy. Nie bacząc jednak na groźbę utraty pracy, w 1936 roku brzo- wo udział w strajku solidarnos-

Propozycje radzieckie odpowiadają żądaniom ludów całego świata

Wicemin. Gromyko podsumowuje dwutygodniowe obrady paryskie

PARYŻ PAP. Na wtorkowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, któremu przewodniczył delegat brytyjski Davies, jako pierwszy przemawiał przedstawiciel ZSRR Gromyko.

Gromyko przypomniał, że w wyniku rozpatrzenia propozycji wniesionych przez wszystkie cztery delegacje, osiągnięto porozumienie co do jednego punktu porządku dziennego, a mianowicie „problemu dotyczącego przywrócenia jednolitości Niemiec i przygotowania z nim traktatu pokojowego”. Porozumienie to osiągnięto za sprawą tego, że delegacja radziecka, uwzględniając sprzeciw przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich, zgodziła się na przedyskutowanie tego punktu.

Delegacja radziecka — powiedział Gromyko — zgodziła się na mniej jasne sformułowanie trzech mocarstw zachodnich, mając nadzieję, że rozpatrzenie przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych zagadnienia traktatu pokojowego z Niemcami przyczyni się do przyspieszenia zawarcia tego traktatu i wycofania stosownie do tego wojsk okupacyjnych z Niemiec.

Nie można zgodzić się na to — ciągnął dalej Gromyko — aby w chwili, gdy nad Europą zawisła groźba odrodzenia militarystyki niemieckiej, porządek dzienny Rady Ministrów Spraw Zagranicznych nie obejmował zagadnienia wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Podkreślając, że historia daje wiele przykładów do czego prowadziły wojny i odrodzenie militarystyki niemieckiej, przedstawiciel ZSRR oświadczył: Wystarczy wspomnieć o Hitlerze, któremu pozwolono uzbroić się po zwycięstwie — któremu pomagano w tym z zagranicy za pośrednictwem Kruppów, Schachtów i innych promotorów monopolu niemieckiego, a którym obecnie władze okupacyjne mocarstw zachodnich przekazują ster rządów w Niemczech zachodnich.

Hitlerowcy usiłowali zamaskować broń Niemiec i przygotowywanie ich do wojny historycznymi, wojennymi i niebezpieczeństwem zagrażającym znikomemu

Tajne porozumienie między Turcją i Izraelem

MOSKWA PAP. Dziennik albański „Al Hada” donosi, że na rozkaz USA między Turcją i Izraelem zawarte zostało tajne porozumienie, zgodnie z którym kraje te zobowiązują się prowadzić jednolitą, uzgodnioną politykę.

Naród tybetański pragnie gorąco połączenia z Chinami Ludowymi

Oświadczenie lamy świątyni w Sinime

PEKIN PAP. Lama świątyni Gubon w Sinime (stolica prowincji Tsinghai), który przybył niedawno do Pekinu, złożył wizytę Mao Tse-tungowi, Czu-Teh i Czu En-lai'owi.

W przemówieniu powitał go lama świątyni Gubon, który jest zastępcą Panzen — lamy, oświadczył, że Tybetańczycy gorąco popierają politykę narodowościową i wspieranie kierownictwa Mao Tse-tunga i rządu Chin Ludowych.

Pragniemy — oświadczył lama — połączyć się z wszystkimi narodem

Jeszcze jeden zamach polityczny w Teheranie

MOSKWA PAP. 19 marca jeden ze studentów Uniwersytetu Teherańskiego wystrzelił z rewolweru zranili czterech Wydziału Prawnego — Abdula Hamida Zangene.

Zangene pełnił funkcję ministra oświaty w rządzie zamordowanego niedawno gen. Razmara.

Kłeska głodu w Indiach

MOSKWA PAP. Sytuacja żywnościowa w prowincji Bihar (Indie), w ciągu ostatnich dwóch miesięcy uległa znacznemu pogorszeniu. W październiku ub. roku minister aprobowacji tej prowincji stwierdził, że sytuacja żywnościowa przedstawia się tam „przerażająco”. Minister przyznał, że w prowincji Bihar wzrasta śmiertelność spowodowana głodem.

ceptować projektu porządku dziennego Rady Ministrów, który by zawierał sformułowanie o redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw, gdyż uważa za konieczne „dokonanie pewnych wysiłków w dziedzinie zbrojeń”. Parolę tego poparł delegat Anglii, Davies.

Odpowiadając Parolieu i Daviesowi, Gromyko oświadczył: Delegacja ZSRR proponuje włączyć do porządku dziennego sprawę redukcji zbrojeń czterech mocarstw. Delegacja radziecka uważa, że redukcja sił zbrojnych czterech mocarstw zgodna jest z żądaniem narodów, leży w interesie utrzymania pokoju w Europie i na całym świecie. Propozycja w sprawie zwołania sesji Rady Ministrów w tym właśnie celu została zgłoszona, aby ministrowie roz

Robotnicy przemysłu elektrotechnicznego włączają się do walki o obniżkę kosztów produkcji

BYDGOSZCZ PAP. Załoga Pomorskich Zakładów Wytwarzających Materiały Elektrotechniczne wezwwała na naradach produkcyjnych plan obniżki kosztów własnych, postawiając obniżkę je o 7 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, co przyniesie ponad 4 miliony zł oszczędności.

Ustalono, że zastąpienie w niektórych wypadkach drogiego surowców zagranicznych, bez uszczerbku dla jakości produkcji, tańszymi surowcami krajowymi przyniesie ok. 39 proc. oszczędności na materiałach. Powołano oszczędności na surowcach, używając również przez zmniejszenie ilości odpadów.

Poważną rolę w realizacji tego zadania odegra również zwiększenie wydajności pracy, w oparciu o współzawodnictwo zobowiązanie, do którego przystąpiła cała załoga.

Podjęto również zobowiązanie, załoga Pomorskich Zakładów Wy

Potężny rurociąg dla Kujbyszewskiej Elektrowni ulożono na dnie Wołgi pomimo mrozów

MOSKWA PAP. W miarę zbliżania się ciepłych, wiosennych dni prace na budowach stalowych nabierają coraz większego rozmachu. Wielki dzień przeżyli budowniczowie Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. Dnia 19 bm., na kilka dni przed przewidzianym terminem, na dnie Wołgi spoczęła pierwsza tranza wielkiego rurociągu, poprzez który miliony metrów sześciu piasku popłyną z lewego brzegu Wołgi do miejsca, gdzie wzniesiona zostanie zapora przesyłki elektrowni wodnej.

Przygotowania związane ze spuszczeniem na dno potężnego rurociągu odbyły się w wyjątkowo sprzyjsty sposób. Na całej linii rurociągu,

szerokości skutec lodem Wołgi wyrąbano szerokie przełęcze. Rurociąg ułożono wzdłuż przełęczy. Przed spuszczeniem dno Wołgi zostało gruntownie zbadane przez nurków. Nie bacząc na silną zimą o godz. 16 dnia 19 bm. przystąpiono do spuszczenia rurociągu. Potężne dźwigi unosiły rurociąg i zepchnęły go do przełęczy. Następnie rozpoczęto pompowanie wody do rurociągu. W miarę napełniania się wodą rurociąg zaczął powoli opuszczać się na dno Wołgi i po kilku godzinach spoczął na dnie.

Prowadzone są już prace przygotowawcze do spuszczenia na dno Wołgi drugiej, równoległej przesyłki rurociągu.

przeciwko podżegaczom do nowej wojny”. Podobna korespondencja zawiązała się między niemieckimi a polskimi, francuskimi i belgijskimi robotnikami. Z okazji wybierania delegatów na robotniczą konferencję w Berlinie, w fabrykach i hutach odbywają się masowe manifestacje jednolite robotniczej. W manifestacjach biorą masowy udział socjaldemokraci, mimo, że zauszyjni Schumachera dokładają wszelkich starań, aby stłuszczyć jednolitość działania mas pracujących przeciwko remilitaryzacji. Masy dołowe SPD coraz częściej wyrażają niezadowolenie z polityki Schumachera i z okazji wyboru delegatów do Berlina dały wyraz swoim przekonaniom. Przykładem tego był np. wybór delegatów na berlińską konferencję w zakładach samochodowych „Goliath” w Bremie, w którym wzięło udział 2.000 robotników. Pewien robotnik, członek SPD, zaproponował komunistę na jednego z delegatów. Funkcjonariusz z SPD, zwolennik Schumachera, zaprzętał kategorycznie, wołając „Precz z komunistami”. Inni socjaldemokraci poparli komunistycznego kandydata, wołając: „Dajcie nam uczciwie razem walczyć!” Kandydat komunistyczny został wybrany — za ledwie 20 głosów padło przeciwko niemu.

„Międzynarodowa solidarność klasy robotniczej zapobiegła nowej wojnie” — głosi demokratyczna prasa — i tym samym duchem ożywił się delegaci, wybrani na konferencję w Berlinie. Robotnik Weise z Weddingu (francuski

160 tysięcy ton węgla ponad plan dzięki stosowaniu metody inż. Kowalowa

KATOWICE PAP. W odpowiedzi na apel katowickiej rady inżynierów i techników, wzywającej do stosowania metod inż. Kowalowa upowszechniania doświadczeń przodowników pracy i do zmobilizowania wszystkich rezerw wytwórczych — napływają nowe zobowiązania personelu technicznego śląskich zakładów przemysłowych.

Zespół pracowników technicznych Zakładów Przemysłu Węglowego podjął zobowiązanie, którego realizacja umożliwi dodatkowe wydobycie 160 tys. ton węgla.

W ramach tego zobowiązania inżynierowie i technicy postanowili czynnie współpracować nad doprowadzeniem okresowych planów produkcyjnych do wiadomości górników, uruchomić wszystkie maszyny górnicze — w szczególności wrębówki ścianowe i chodnikowe, zwalczać marnotrawstwo czasu, narzędzi i materiałów oraz otoczyć staranną opieką ruch racjonalizatorski.

Pod znakiem międzynarodowej solidarności w obronie pokoju

W całym kraju rozpoczęły się obchody „Światowego Tygodnia Młodzieży”

WARSZAWA PAP. W dniu 21 bm. rozpoczął się Światowy Tydzień Młodzieży. 20 bm. w przeddzień inauguracji Tygodnia we wszystkich miastach odbyły się capstrzyki i wielkie pochody młodzieżowe.

M. in. 40 tys. młodzieży robotniczej i szkolnej w uroczystym

Zbrodniarze hitlerowscy doradcami Adenauera

BERLIN PAP. „Rząd” w Bonn mianował ostatnio specjalnego doradcę dla spraw lotnictwa. Doradcą tym został były szef sztabu generalnego hitlerowskiego lotnictwa wojskowego, osławionej „Luftwaffe” — gen. Krelpe. Adenauer powierzył hylemu szefowi wydziału prasy zagranicznej w dowództwie naczelnym hitlerowskiego Wehrmachtu — majorowi Sommerfeldowi — kierownictwo nowego czasopisma wojskowego „Bezpieczeństwo Europy”. Czasopismo to będzie wydawane przez znaną z czasów hitlerowskich firmę wydawniczą „E. S. Mittler i Syn”, która cieszyła się szczególnym zaufaniem Hitlera i Goeringa.

Trucizny nie przyniosą im zwycięstwa

Określenie, którego autorem jest reakcyjny dziennikarz „Le Monde” — Faurel, przynajmniej w krajach Koryi do teraz po oranej osyp, obiegło cały świat. Ale dzień za dniem nadchodzi wiadomości nowe, które w sposób tragiczny uzupełniają porównanie Faurela. Amerykanie użyli ostatnio pocisków artyleryjskich, napełnionych trującym substancjami. Amerykański imperializm rzucił tysiące ton chemicznych substancji na czołowe pozycje armii koreańskiej, zatrute gazami pociski artyleryjskie, tysiące hektolitrowe substancji zapalnej zwanej „napalm”, by rozzerwać, zatrut najwęższą broń narodu koreańskiego — jego miłą wolność serce. W tym celu płyną do Koryi wielkie amerykańskie konwoje obciążone na brzozi produktami koncernu chemicznego Dupont de Nemours, ściśle związane go ze znanym na rodem Europy IG Farben, koncernu władającego amerykańskimi metalami kolorowymi — „Anacord”, koncernu stalowego US-Steel Corporation, koncernu elektrotechnicznego General Electric, koncernu nautowego Rockwellera i koncernu samochodowego — General Motors.

Świat dowiedział się o nowych zbrodniach imperialistów amerykańskich z oświadczenia przedstawicieli chińskich ochotników ludowych. Dokładnie wyciżyl on miejscowości, gdzie padły trujące pociski amerykańskie i gdzie dokonano ostatnio nowych krwawych egzekucji. Przedstawiciel chińskich ochotników stwierdził, że po każdej zbrodni oficerowie sztabowi Mac Artura hezystują nie klamali, chcąc ukryć przerażającą prawdę.

Bo amerykańscy imperialiści boją się prawdy. W Korei pełnią artyleryjskie pociski napełnione substancjami trującymi. W Stanach Zjednoczonych i w krajach zwasilizowanych przez USA również prowadzi się wojnę przeciw narodom za pomocą trującej broni imperialistycznej propagandy. Rolę armat spełnia imperialistyczna prasa, radio, film... Trującą zawartością jest kłamstwo.

Gazy trujące zawożąc imperialistów na Korei. „Sily zbrojne narodów koreańskiego i chińskiego” — mówił przedstawiciel chińskich ochotników — w dalszym ciągu zadają ciężkie ciosy śladu oszalałym bandytom, ruch obronców pokoju wzmacnia się we wszystkich krajach. Ochotnicy chińscy nigdy nie przebaczą tym złym królom oprawcom. Ochotnicy chińscy są zdecydowani walczyć ramię w ramię z żołnierzami koreańskiej armii ludowej aż do zupełnego zlikwidowania wroga grabieżców, które wlały się do Korei.

Zawieźcie również imperialistyczną propagandę. Wówczas przyjdzie dni, przed którymi drze imperiałyści zbrodniarzy. I sąd. Sędziami będą narody.

MARIAN PODKOWIŃSKI

DWA APELE

Przed rokiem ze Sztokholmu popłynęły w świat historyczne słowa Apelu — „Żadamy bezwzględnie zakazu broni atomowej, jako narzędzia zastraszenia i masowej zagłady ludzi... Uważamy, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakimkolwiek krajowi broń atomową, popełni zbrodnię wobec ludzkości i winien być traktowany jako zbrodniarz wojenny”.

Apel Sztokholmski otwierał nowy etap w zorganizowanej walce setek milionów ludzi, zdecydowanych obronić pokój. Postawiony został problem najbardziej nagły i najprostszy w swoim sformułowaniu. Odwoływał się on do wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie — do wszystkich, którym drogie jest życie, którym drogie są ich miasta, domy, uniwersytety.

Jasne i proste słowa Apelu Sztokholmskiego trafiły do przekonania setek milionów ludzi, różnych pochodzenia, różnych poglądów, różnych represyj. Pomimo akcji represyjnej w wielu krajach kapitalistycznych, pomimo zorganizowanej przez niektóre rządy kapitalistyczne kampanii, zmierzającej do sfalszowania znaczenia i celu Apelu, do przemilczenia, ignorowania akcji zbierania podpisów, apel został poparty przez 600 milionów ludzi na świecie. Znalazły się pod nim podpisy milionów robotników, chłopów, intelektualistów, wybitnych uczonych, pisarzy, artystów, lekarzy, polityków, reprezentujących różne poglądy, duchownych różnych wyznań. Różny przebieg w poszczególnych krajach miała akcja zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim — wszędzie jednak zbierający podpisy witali, no jak wysłanników pokoju, wszędzie głębokie zrozumienie towarzyszyło tej akcji. Porywu milionów ludzi nie były w stanie

zławić aresztowania, przeprowadzone w krajach, rządzonych przez imperialistów amerykańskich i ich agentów. Nie zławiły go również kule karabinowe, których ofiarą padło wielu bojowników o pokój.

Apel Sztokholmski był plebiscytem bez precedensu w dziejach ludzkości. Był ostrzeżeniem, rzuconym pod adresem podpalaczy świata. Był akcją, która zmobilizowała do walki o pokój setki milionów ludzi, która wciągnęła do tej walki miliony, dotychczas pozostające na uboczu. Był potężnym instrumentem demaskowania celów, przyswiecających podstępaczom wojennym.

Profesor Joliot - Curie, omawiając na Kongresie Warszawskim znaczenie akcji zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, stwierdził: „Obecnie ci, którzy zadają, lub zadadzą sobie pytanie, czy mają używać bomby atomowej, nie będą mogli pozostać na analizowaniu raportów ekspertów wojskowych i na rozważaniu względów taktycznych lub strategicznych. Nie mogą już oni ignorować faktu, że ich decyzja zostanie zbadana przez miliony mężczyzn i kobiet, mogących pewnego dnia stać się ich sędzią”.

Dziś we wszystkich krajach rozbrzmiewają słowa Apelu berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju: „Żadamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim, Chłńską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją. Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia paktu pokoju, będziemy uważali tę odmowę za dowód agresywnych zamiarów tego rządu. Wzywamy wszystkie kraje, mliujące pokój, by poparły zadanie w sprawie zawarcia paktu pokoju, do którego mogłyby przystąpić wszystkie państwa”.

Apel Światowej Rady Pokoju oznacza przejście ruchu w obronie pokoju na nowy, wyższy etap walki

Sformułowanie Apelu cechuje ta sama jasność, wyrazistość, co Apelu Sztokholmskiego. Pod Apellem może podpisać się każdy człowiek uczciwy, który rzeczywiście pragnie pokoju, który bez względu na swoje opinie polityczne, więcej — bez względu na swoje poglądy co do przyczyn istniejącego zagrożenia wojennego — pragnie, by przedstawiciele pięciu wielkich mocarstw usunęli istniejące rozbieżności.

Dlatego mówimy, że Apel Światowej Rady Pokoju stanowi przejście na wyższy etap walki o pokój w porównaniu z Apellem Sztokholmskim?

Przed wszystkim dlatego, że jest on już nie ostrzeżeniem, ale żądaniem. Narodzi się ograniczają się do ostrzeżenia podstępaczów wojennych, ale wysuwają pod ich adresem konkretne żądanie, które zostanie poparte setkami milionów podpisów.

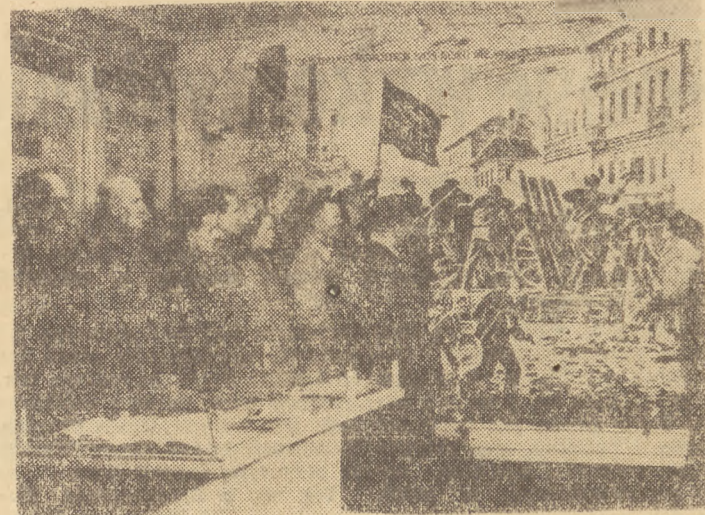
Apel Sztokholmski ograniczał się do zagadnienia użycia broni atomowej i uznania za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy użyłby tej broni. Apel Światowej Rady Pokoju natomiast, żądając zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, domaga się od rządów tych mocarstw jasnej odpowiedzi, która brzmieć może tylko — „t a k”, lub „n i e”. Pakt pokoju oznacza położenie kresu wojnie w Korei, kresu wysłaniu zbrojnych w krajach kapitalistycznych, kresu montowaniu agresywnych paktów i bloków, kresu wskrzeszaniu hitlerowskiego Wehrmachtu.

Akcja w sprawie Apelu Światowej Rady Pokoju przerodziła się w potężny, nieznan w dziejach historii plebiscyt, który odsoni przed światem nagą prawdę — prawdę o tym, kto jest za pokojem, kto rzeczywiście pragnie i broni pokoju, kto natomiast jest za wojną i bez względu na frazesy i kłamstwa, którymi operuje, wojnę tę przygotowuje.

Związek Radziecki parokrotnie wyraził już swoje stanowisko, wyrażając z propozycją paktu pokoju. Szerokim echem odbiła się ta propozycja w społeczeństwach krajów kapitalistycznych. Milczeniem, lub kłamstwami zareago-

wały na tę propozycję rządy mocarstw zachodnich. Dziś ludzkość wypowie się w sprawie paktu pokoju.

Gdy w rocznicę Apelu Sztokholmskiego spoglądamy na przebieg w ciągu roku drogi, z pełną otuchą i wiarą w powodzenie wielkiej akcji w sprawie paktu pokoju, przystępujemy do jej realizowania. Dla narodu polskiego akcją zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim była równocześnie potężna manifestacja jednolitości wokół sprawy obrony pokoju. Walka o pakt pokoju jeszcze bardziej zjednoczy szeregi naszego narodu, przeciwko któremu bezpośrednio wymierzony jest spisek waszyngtońsko-hitlerowskich podpalaczy świata.



Materiał i obrazy, zgromadzone na wyprawie w Centralnym Ośrodku Szkolenia Partijnego PZPR, poświęconej Róży Luksemburg, pozwalają zwiędzającym zapoznać się z działalnością i życiem wielkiej rewolucjonistki. Na zdjęciu: wycieczka kursu II stopnia szkolenia partyjnego z Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. (Foto — AR).

Sprawniej przeprowadzić akcję rozdziału nasion siewnych

Plan 6-letni stawia przed rolnictwem zadanie zwiększenia produkcji o 53 procent. Jednym z warunków wykonania tego zadania, jest podniesienie wydajności z ha. Przyczyni się do tego podwójnie m. in. zastosowanie wysoko- i średnioprodukcyjnych nasion siewnych.

W roku bieżącym na nadchodzącą se siewy wiosenne rząd ludowy dostarczy rolnictwu ponad 100 tysięcy ton nasion kwalifikowanych oraz 110 tysięcy ton sadzonek i 110 tysięcy ton sadzonek ziemniaków. Z tego ton zboża oraz 7250 ton sadzonek, które poszczególnym rolnikom dostarczy przez PZGS i GS Centrala Nasienna jako główny dystrybutor.

Rozprowadzenie tak poważnej ilości nasion kwalifikowanych i sadzonek wymaga od aparatu handlowego gminnych spółdzielni, PZGS i CRS dużego wysiłku i operatywności. Materiał siewny musi być dostarczony do gmin i gromad na czas. Każde bowiem opóźnienie dostarczenia ziarna siewnego — to strata dla ogólnonarodowej gospodarki, to zmniejszenie wydajności z ha.

A jak odbywa się rozprowadzanie ziarna siewnego w terenie? Trzeba powiedzieć, że akcja ta nie przebiega sprawnie, a w wielu powiatach gminne spółdzielnie nawet jeszcze nie przystąpiły do sprzedaży ziarna siewnego.

Stosunkowo najlepiej akcję tę przeprowadza się w pow. łoborskim, gdzie dotychczas sprzedano chłopom 42 proc. nasion kwalifikowanych, przeznaczonych do siewu wiosennego oraz w pow. kartuskim, gdzie nasion tych sprzedano 32,8 proc. Natomiast w powiatach Elbląg, Sztum i Kwidzyn prawie nie rozpoczęto jeszcze

sprzedaży, mimo, iż ziarno znajduje się w magazynach GS.

Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest fakt, że poszczególne GS nie poinformowały w odpowiednim czasie chłopów o posiadaniu w swoich magazynach nasion kwalifikowanych oraz kredytów przeznaczonych na zakup tych nasion i wspólnie z ZSCh nie przeprowadziły szerokiej kampanii propagandowej. Niedociągnięcia te, które w poważnym stopniu mogą zaważyć na sprawnym i terminowym przeprowadzeniu siewów wiosennych, powinny zostać jak najszybciej usunięte.

Gożej jeszcze przedstawia się na terenie naszego województwa sprawa zaopatrzenia rolników w ziarno siewne wolnorynkowe. tzn. przeznaczone do zasiewu obszarów niezakontraktowanych. W powiecie Kościerzyna PZGS dotychczas posiada wyłącznie nasiona strączkowe. Poważny brak ziarna wolnorynkowego odczuwają powiaty Łębork, Starogard i Tczew.

Sprawniej niż dotychczas należy rozpatrywać podania małych i średniorolnych chłopów o przyznanie kredytów siewnych. Np. w gminie Skarszewy, pow. Kościerzyna, nie rozpatrzone 18 wniosków małych i średniorolnych chłopów o przydział kredytów (na łączną sumę 4.800 zł), na kupno ziarna siewnego.

Niedocenianie zagadnienia terminowej dostawy ziarna kwalifikowanego do poszczególnych GS oraz opieszłość w rozpatrywaniu wniosków o przydział kredytów, doprowadziły do tego, że rolnicy ociągają się ze składaniem podań o przyznanie kredytów na zakup ziarna. Np. w gminie Lipusz, powiatu kościerskiego, z tego wy-

łącznie powodu nie wpłynął żaden wniosek od małych i średniorolnych chłopów o udzielenie pożyczki. W gminie Gniew, pow. tczewski z tych samych przyczyn chłopcy nie ubiegają się o kredyty, pomimo tego, że GKS przyznał dość poważną sumę pieniędzy na ten cel. Podobna sytuacja istnieje w gminie Łeba, pow. łoborskiego i w gminie Lubichowo pow. starogardzkiego.

Trzeba, aby wypadkami tymi jak najszybciej zajęły się Centrala Nasienna, CRS, PZZ i PZGS — które powinny usprawnić dostawę ziarna wolnorynkowego, a przede wszystkim ziarna przeznaczonego na uprawy za kontraktowane, ażeby w porę trafiło ono do małych i średniorolnych chłopów.

Nad sprawnym rozprowadzeniem nasion kwalifikowanych i rozdziałem kredytów powinny czuwać gminne i gromadzkie organizacje partyjne oraz trójki siewne. W żadnym wypadku nie wolno dopuścić do tego, żeby w roku bieżącym w magazynach gminnych spółdzielni pozostało nie wykorzystane ziarno kwalifikowane. (Grab.).

Brigady lekkiej kawalerii ujawnią brak czujności

Brigady Lekkiej Kawalerii przy Gdańskich Zakładach Futrzarskich przeprowadziły ostatnio dwie kontrole swego zakładu pracy. W wyniku kontroli — jak pisze korespondent A. Łukaszewski — stwierdzono dużo niedociągnięć, jak niebałe sprzątanie hal po pracy, niedostateczna konserwacja maszyn i brak opieki nad sprzętem przeciwpożarowym. Przykładem tego może być fakt, że sprzęt przeciwpożarowy w łociowni był złożony w mało dostępnym miejscu.

W czasie kontroli biura duże zaniechanie stwierdzono w sekcji zaopatrzenia i zbytu. Kierownik sekcji ob. Bielawski pozostawił po pracy niezamknięte szafy biurowe. Podobnie traktują swe obowiązki ob. Kubiak i Lubard.

Przeprowadzona przez brigadę Lekkiej Kawalerii kontrola terenowa ZPGG w Nowym Porcie stwierdziła brak czujności. Np. w elewatorze zbożowym, w biurach w Wolnej Strefie i w Kapitanacie Portu przy ul. Bugaj, większość szafek, blurek i stołów, było nie zamkniętych. W wielu wypadkach znaleziono pozostawione na widocznym miejscu ważne dokumenty i pieczęcie.

Fakty powyższe świadczą o dużym braku czujności w Gdańskich Zakładach Futrzarskich i na terenie ZPGG w Nowym Porcie. Kierownictwo wymienionych zakładów powinno wyciągnąć wnioski z ujawnionych przez brigadę lekkiej kawalerii, faktów i jak najszybciej zlikwidować bez troskę i brak czujności swego personelu.

ZMP-owcy w Zakładach Mięsnych podnoszą wydajność pracy

Ostatnio odbyło się zebranie członków ZMP przy Gdańskich Zakładach Mięsnych. Po przeprowadzeniu szczegółowej analizy dotychczasowej pracy ZMP-owcy, zorganizowani w brygadzie młodzieżowej im. gen. K. Świerczewskiego postanowili, dla uczczenia rozpoczynającego się Tygodnia Młodzieży Demokratycznej, wykonać nowe usprawnione normy pracy w 115 proc.

Czynem swym młodzież GZM pragnie zadokumentować swą wolę walki o pokój i wykonania Planu 6-letniego. ZMP-owcy GZM wezwali do współzawodnictwa wszystkie brygady młodzieżowe zakładów.

Z. MAJKOWSKI

„JEDNOŚĆ RYBACKA” odpowiada na apel Światowej Rady Pokoju nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi

W celu zadokumentowania swego poparcia dla berlińskich uchwał Światowej Rady Pokoju, rybacy i pracownicy ładowi spółdzielni „Jedność Rybacka” w Gdyni podjęli ostatnio dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Rybacy postanowili wykonać przed terminem do dnia 1 maja br. plan połowów ryby białej za pierwsze półrocze. Aby ułatwić rybakom wykonanie ich zobowiązań pracownicy działu technicznego podjęli

się utrzymać ciągłość eksploatacyjną poszczególnych jednostek pływających. Podobne zobowiązania podjęła załoga sieciarni, która postanowiła wykonać o dwa tygodnie wcześniej plan. Pracownicy przetwórci przerobią w kwietniu o 115 proc. więcej surowca oraz przeprowadzą w dniach sztorowych roboty remontowe i porządkowe w przedsiębiorstwie.

W ślad za robotnikami zobowiązania podjęli również pracownicy umysłowi. M. in. referat planowania opracuje do dnia 1 kwietnia br. plan etatów i funduszu płac na br. oraz zlikwiduje wszelkie zaległości w sprawozdaniach. Referat kulturalno-oświatowy zorganizuje cykl odczytów na temat uchwał Światowej Rady Pokoju i imprezę artystyczną, a pracownicy zaopatrzenia nie dopuszczą do przestojów kutrów przez należyte i terminowe organizowanie dostaw materiałowych. Zobowiązania podjęli również referaty BHP, finansowy, kadr i inne. (n.)

145 procent planu wykonała spółdzielnia „Moto-Trans”

W spółdzielni pracy „Moto-Trans” w Gdyni odbyła się narada produkcyjna z udziałem wszystkich robotników. Po sprawozdaniu, złożonym przez kierownika spółdzielni ob. Mieczysławskiego, zebrani omówili osiągnięcia i braki w swej dotychczasowej pracy.

Osiągnięciem „Moto-Transu” jest wykonanie planu za ub. m. w 145 proc., uruchomienie na dzień Święta Kobiet dodatkowej tokarni oraz wzrost współzawodnictwa pracy. Wśród członków załogi biorących udział w sprawozdaniu czołowe miejsca zajmują ob. ob. Freda, Buczekowski i Cejrowski. B. HOFFMAN

W PORTACH I NA MORZU

PALACZE PRICIP OSZCZĘDZAJĄ WĘGIEL

Podjęli wzywaniem przedujących palaczy jednostek pływających Polskiej Marynarki Handlowej i PRICIP załoga maszynowni pogłębiarki „Nowa Droga” z ob. Płockim na czele zastosowała ulepszenia w zasilaniu tzw. skrzyń cieplnej.

Dotychczas zasilano skrzynię cieplną parą produkcyjną. Obecnie dzięki pomysłowi ob. Płockiego system ten zmieniono, wykorzystując w tym celu parę odlotową z mechanizmów pomocniczych maszyn parowej.

Pomysł ob. Płockiego przyczynił się do znacznej oszczędności węgla.

POMYSŁNY POŁÓW KUTRÓW PPK „ARKA”

W dniu 19 bm. kutry PPK Arka zdobyły przeszło 72 tony ryb. Pierwsze miejsce zajął kuter Arka 10 z szyprem Edwardem Kreftem, który złowił 5 i pół tony ryb. Drugie miejsce zdobył kuter Arka 115 przywożąc z połowów 5 ton ryb, a trzecie miejsce, kuter Arka 150 ok. 5 ton.

Obecnie wyjazdy na połowy zostały wstrzymane z powodu sil-

nych wiatrów pólnocno-zachodnich i zachodnich.

„MŁODY ŻEGLARZ” — NOWE PISMO DLA MŁODZIEŻY

W tych dniach ukazał się w sprzedaży pierwszy numer „Młodego Żeglarsza” — miesięcznika Ligi Morskiej.

Pismo uwzględnia szeroko zagadnienia szkoleniowe, sportowe wodnych i turystyki oraz informuje o wszystkich problemach związanych z morzem. Młodzież znajdzie w „Młodym Żeglarszu” ciekawie prowadzony dział modelarstwa, wskazówki dotyczące budowy własnymi siłami sprzętu żeglarskiego itp.

OBNIŻKA KOSZTÓW WŁASNYCH PODSTAWOWYM OGNIWEM PLANU na 1951 rok

OBNIŻKA KOSZTÓW MATERIAŁOWYCH W PRZEMYSŁE

100% 1950 95,2% 1951

Opelne wykorzystanie sprzętu budowlanego

Charakter pracy budowlanej uległ w naszym kraju w ciągu ostatnich kilku lat poważnej zmianie. Budownictwo przekształciło się w potężny przemysł. Robotnik budowlany, który przed tym wykonywał najcięższą pracę wysiłkiem swych mięśni, korzysta obecnie coraz częściej z pomocy maszyn, z osiągnięć techniki i wiedzy.

Mechanizacja robót w uspołeczniowych przedsiębiorstwach budowlanych na Wybrzeżu osiągnęła z początkiem br. poważny poziom. Takie prace, jak transport pionowy i poziomy, oraz przygotowanie zapraw i betonów, zostały zmechanizowane w pełni, inne, jak roboty ziemne, betonowanie, zbrojenie, oraz niektóre prace wykończeniowe — w poważnym stopniu.

Zwyłe tempo odbudowy Gdańska, szybka rozbudowa Gdyni i innych miast Wybrzeża byłyby niemożliwe bez użycia maszyn. Mechanizacja pracy dała podstawę do rozwoju nowych, wyższych form współzawodnictwa, do rekordowych osiągnięć w budownictwie.

Trzeba jednak stwierdzić, że część aparatu kierowniczego w budownictwie oraz personelu technicznego popołnia jeszcze, przy wykorzystaniu mechanicznego sprzętu, wiele błędów.

Pierwszym, zasadniczym, błędem w gospodarce sprzętem bu-

dowlanym jest niedostateczne jeszcze wykorzystywanie czasu pracy maszyn. Przestoję maszyn tzw. „martwy czas” sprzętu budowlanego jest we wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych Wybrzeża przyczyną dużych strat.

Tak np. w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Gdańsku w ciągu trzech kwartałów ub. r. kierownictwa robót nie zapewniły pełnego zatrudnienia wibratorów, gietarek, mieszarek do zapraw i innych maszyn. Według prowizorycznych obliczeń, przenośniki, odgrywające dużą rolę przy mechanizacji transportu na budowie, wykorzystano w ciągu ub. roku tylko w ok. 30 proc. Najlepiej były wykorzystane betoniarńki i windy budowlane.

Słabe wykorzystanie sprzętu powodowane jest przeważnie niewłaściwym stanowiskiem kierownika robót. Każda budowa, po rozpoczęciu na niej pracy, otrzymuje — na zapotrzebowanie — betoniarńki i windy, transportery i inne maszyny. Kierownictwa bu-

dowlane starają się często zatrzymać ten sprzęt u siebie jak najdłużej, niezależnie od tego, czy ma on pełne zatrudnienie. W związku z tym zjawisko przestojów maszyn bez pracy występuje obecnie dość często. Tam zaś, gdzie kierownictwo robót walczy o obniżkę kosztów budowy, procent wykorzystania maszyn jest dość wysoki. W Gdańsku troskę o to wykazało szczególnie kierownictwo PPB Nr 2.

Niekiedy kierownictwa budowlane doprowadzają maszyny, nierzydatne do pracy na ich terenie. Tak np. PPB Nr 10 w Gdyni zamówiło ostatnio ciężką koparkę. Wykorzystanie jej było jednak niemożliwe ze względu na gliniasty grunt. Spowodowało to oczywiście dużą stratę roboczego czasu koparki.

Likwidację tych strat można uzyskać przez planowe i operatywne gospodarowanie sprzętem, w oparciu o ogólny harmonogram robót.

Aby podnieść operatywność i sprawność wykorzystania sprzętu budowlanego, trzeba także usunąć drugi błąd, jakim jest zmienność obsługi. W chwili obecnej przesunięcie maszyny z budowy na budowę kończy się niekiedy mniejszym lub większym jej uszkodzeniem, które powstaje albo podczas transportu, albo już na drugiej budowie, wskutek nieznamośności maszyn i jej „kaprysów” przez nową obsługę. Stanowi to poważną bolączkę, tym bardziej, że obecnie posiadamy na Wybrzeżu różnorodne typy maszyn budowlanych, a operatorzy są przeważnie młodzi i jeszcze mało doświadczeni.

Związanie operatora na stałe z obsługiwaniem przezeń maszyny, bez względu na to, gdzie ona pracuje, zwiększy odpowiedzialność obsługi i przyczyni się do uniknięcia awarii. Operator, troszcząc się o maszynę podczas jej demonstracji, transportu oraz montażu i pracy usunie groźbę ewentualnego uszkodzenia.

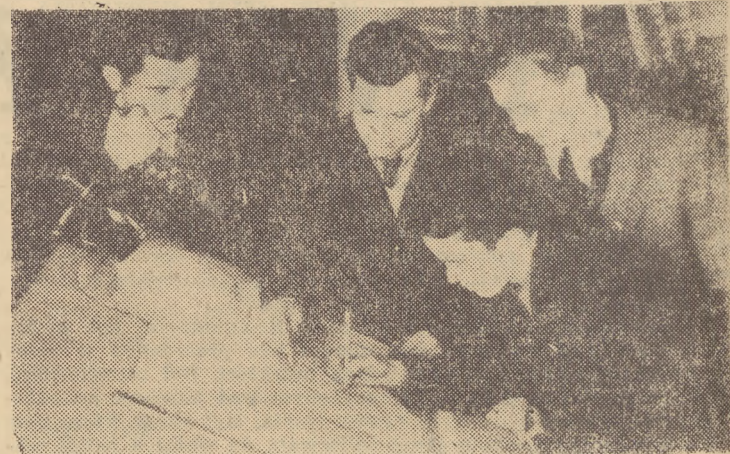
Wiemy, że w przyszłości tempo mechanizacji budownictwa będzie stale wzrastać. Budownictwo otrzymuje do swej dyspozycji,

przede wszystkim ze Związku Radzieckiego, coraz to nowe, potężne maszyny, które wyręczają w pracy setki i tysiące ludzi.

Aby jednak nadażyć za tempem postępu technicznego, pracownicy budowlani, od robotnika do inżyniera, muszą stale uzupełniać swoje kwalifikacje zawodowe, przez poznanie maszyn budowlanych, nabywanie umiejętności posługiwania się nimi i większą o nie dbałość.

Pełne opanowanie nowoczesnej techniki budowlanej, socjalistyczny stosunek do sprzętu, oraz stale podnoszenie kwalifikacji zawodowych, umożliwią pracownikom budowlanym Wybrzeża wykonanie przed terminem zadań drugiego roku planu 6-letniego.

J. ROZEN



Gdańskie Techniczne Zakłady Naukowe szkolą nowe kadry. W tym roku ponad 150 osób, młodych techników, elektryków, budowlanych, drogowców oraz mechaników, zakończy naukę, przechodząc do pracy w przemyśle. Na zdjęciu: (od lewej) kontroler techniczny Edward Wącel, konstruktor szkolny Tadeusz Desko, przewodnik nauki Zdzisław Skakun oraz Edward Kaczyński, uczeń klasy III, omawiający projekt konstrukcji przyrządu do imadła.

Uroczysta inauguracja Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w trójmieście

W dniu wczorajszym odbyło się w Gdyni uroczyste otwarcie Młodzieżowego Domu Kultury.

Na uroczystości przekazania młodzieży gdyńskiej do użytku nowej placówki kulturalno-oświatowej przybyli licznie przedstawiciele partii, organizacji społecznych i związków zawodowych, władz miejscowych oraz delegaci załóg robotniczych z różnych zakładów pracy. Między innymi wśród gości znajdowali się: przedstawiciel KC PZPR — tow. Lewińska, sekretarz KW PZPR — tow. Krupa, sekretarz Zarządu Głównego ZMP — tow. Nowocień oraz delegaci Biura Głównego Stowarzyszenia „Ognisko”, Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Kultury i Sztuki. Dużą salę czytelną, w której odbywała się uroczystość, wypełniły poza tym delegacje ZMP-owców i harcerzy z poszczególnych szkół.

Dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury — tow. Ciesławski, witając przybyłych na uroczystości podkreślił, że otwarcie nowego ośrodka kulturalnego w Gdyni, jest dużym osiągnięciem naszej pokojowej pracy.

Uroczyste otwarcie Domu dokonał Przewodniczący Prezydium MRN — tow. Kozłowski, składając młodzieży życzenia owocnej pracy.

Następnie młodzież gdyńska złożyła meldunki o realizacji zobowiązań, podjętych w związku z otwarciem Domu Kultury.

Część oficjalna zakończyła się żywiołową manifestacją na cześć

radzieckiego Komсомола i postępującej młodzieży świata.

Młodzież Gdańska zainaugurowała uroczystości, związane z obchodem Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, wspaniałą manifestacją na ulicach miasta w dniu 20 bm.

Od godziny 16 wszystkimi ulicami miasta maszerowały szeregi młodzieży szkolnej i robotniczej, kierując się na Plac 1 Maja. Z transparentami, szturmówkami i plakatami szli młodzi robotnicy stoczni i innych fabryk, uczniowie „Conradinum”, szkół zawodowych, licealnych i podstawowych. W ciągu godziny obszerny plac zapelniał się wielotysięcznym tłumem, manifestującym na cześć ruchu obrony pokoju, na cześć chwały obozu pokoju Generalissimusa Stalina i Prezydenta RP. Bolesława Bierut.

O godzinie 17 zebrana młodzież udała się w pochodzie do sali WPKGG we Wrzeszczu na akademię. Wzdłuż całej trasy pochodu rozlegały się raz po raz okrzyki: „Niech żyje opiekun młodzieży, chorąży obozu pokoju — Generalissimus Józef Stalin!”, „Umacniamy przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, ostatek pokoju na świecie”.

Po przybyciu młodzieży do sali WPKGG przy stole prezydiu zasiadli młodzi przewodnicy pracy z warsztatów kolejowych, stoczni i innych zakładów oraz przewodnicy nauki z różnych szkół.

Do zebranych przemówił przewodniczący Zarządu Miejskiego ZMP w Gdańsku ob. Stankiewicz. Omawiając walkę młodzieży o pokój mowca przedstawił wielki wkład młodzieży radzieckiej w dzieło umocnienia pokoju na całym świecie. Słowa prelegenta zgłuszyły w tym momencie żywiołowa manifestacja zebranych na cześć Komсомола, na cześć Związku Radzieckiego i wodza mas pracujących.

W.R.

Przyjmowanie

skarg i zażeń

Interesanci Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Sopocie, pragnący złożyć skargi i zażenia, przyjmowani są przez przew. zarządu w srody, w godzinach od 17 do 19, w lokalu przy ul. Chopina 36, I piętro, pokój 22. Poza tym skargi i zażenia przyjmowane są codziennie przez wydział kontroli wewnętrznej, znajdujący się w tym samym lokalu.

Dyrekcja Polskiego Radia w Gdańsku przyjmuje interesantów w sprawach skarg i zażeń w każdy poniedziałek, w godzinach od 17 do 20, w gmachu Polskiego Radia we Wrzeszczu, przy ul. Rokossowskiego 36.

Kierownictwo Biura Maklerskiego Ubezpieczeń Morskich PZUW w Gdyni przyjmuje skargi i zażenia w każdy poniedziałek w godzinach od 15.30 do 16.30 w lokalu przy ul. Rotterdamskiej 9-24-00.

Pomoc lekarska w nagłych wypadkach

Pogotowie Ratunkowe

W Gdańsku - Wrzeszczu, ul. Graniczna 2, nr telefonu 410 00 i 424 44
W Sopocie, ul. Stalina nr 773, tel 9-24-00.
W Gdyni, Skwer Kościuszki 24, tel. 10-00 i 42 42.

ucujących — Generalissimusa J. Stalina.

Po przemówieniu młodzież długim manifestowała na cześć Polskiej Ludowej i Prezydenta RP Bolesława Bierut, na cześć naszego Planu 6-letniego.

Uroczystą akademię zakończono odpiewaniem „Miedzynarodówki” i hymnu młodzieżowego.

W ciągu tygodnia w Gdańsku odbędą się dalsze uroczystości związane z obchodem Tygodnia Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. M. in. odbędą się wieczorki artystyczne, różne imprezy sportowe itp.

(Kar.)

Teatry

TEATR WIELKI W GDAŃSKU — godz. 19 — „Świętoszek”.

TEATR KAMERALNY W SOPOCIE — godz. 19.30 — „Pieśń koguty”.

TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI — godz. 19.30 — „Korzenie sięgają głęboko”.

Kina

Gdańsk - Nowy Port - Marynarski — „Rada bogów”.

Wrzeszcz — Przyjaźń, ul. Sobótki 12 „Konfrontacja”. Początek seansów o godz. 18 i 20, w niedzielę o 15, 17 i 19.

Wrzeszcz — Bajka — „Płomienie”, film prod. węgierskiej dla młodzieży, seanse w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta o godz. 14.

Wrzeszcz — ZMP-owiec — „Tajna misja”, dow. od lat 14, seanse w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od 14.

Oliwa — Polonia — „Upadek Berlina”, początek seansów o godzinie 16, 18 i 20.

Sopot — Polonia — „Wagary”, film prod. francuskiej, dow. od 14, seanse w godz. 15.30, 18.00, 20.30; w niedzielę i święta od 13.00.

Gdynia — Warszawa — „Warszawska premiera” — godz. 15.30, 17.30, 19.30; w święta od 13.30, dow. dla młodzieży.

Gdynia — Goplana — „Zapora”, seanse w godz. 16, 18 i 20; w niedzielę i święta od godz. 14.

Gdynia — Atlantic — „Warszawska premiera”, prod. polskiej, dow. dla młodzieży, seanse w godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedzielę i święta od 14.30.

Gdynia — Chylonia — „Promień” — „Antoni Iwanowicz gniewa się”, seanse w godz. 16.30, w niedzielę i święta od 16.

Radio

PROGRAM ROZGŁOSNI GDAŃSKIEJ na piątek, 23 marca br.

5.03 — Sygnał czasu. 5.05 — Wiadomości poranne. 5.10 — Audycja dla wst. 5.20 — Koncert dla świata pracy. 5.55 — Lok. 5.58 — Stan pogody. 6.40 — Wiadomości poranne. 6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Koncert. 6.45 — Program dnia. 6.50 — Lok. 7.00 — Dziennik poranny. 7.15 — Muzyka. 8.00 — Wiadomości poranne. 8.05 — Przerwa lekcyjna. 11.45 — Komunikat miejscowy. 11.50 — Gros mają kobiety. 11.55 — Sygnał czasu. 12.04 — Dziennik południowy. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Audycja dla wst. 12.45 — Chłopskie pieśni buntownicze. 13.15 — Przerwa. 13.25 — Program dnia. 13.30 — Muzyka. 13.40 — Utwory fortepianowe. 14.20 — Poznajemy morze i Wybrzeże — pogadanka. 14.50 — Muzyka. 14.50 — Gra zespołu Wasiaka. 15.20 — Aud. oświatowa. 15.30 — Audycja dla świata dzieci. 15.50 — Muzyka. 16.20 — Pogadanka — Lok. 17.00 — Wiadomości popołudniowe. 17.05 — Reportaż lub korespondencja. 17.15 — Relacja. 18.00 — Lok. 19.00 — Zapamiętanie — opow. Stefana Żeromskiego. 19.22 — Stanisław Moniuszko. 19.55 — Wiersz. 20.00 — Dzień wieczorny. 22.30 — Koncert. 23.00 — Aud. oświatowa. 23.00 — Nowości poetyckie. 23.15 — Koncert. 23.00 — Ostatnie wiadomości. 23.10 — Muzyka poważna. 23.55 — Program na dzień następny. 0.02 — Komunikat PIHM dla rybaków. 0.03 — Hymn i koniec audycji.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Sopot przygotowuje się do obchodu 6-tej rocznicy wyzwolenia

W dniu 23 marca br. przypada 6 rocznica wyzwolenia Sopotu. Dzień ten będzie uroczystości obchodzony przez całą ludność miasta, która zmanifestuje na różnych imprezach swój udział w walce o pokój i wdzięczność dla Armii Radzieckiej, która wyzwoliła miasto spod okupacji hitlerowskiej.

Program uroczystości przewiduje m. in. następujące imprezy: 22 marca, godz. 16 — capstrzyk młodzieży i delegacji za-

łóg robotniczych ulicami miasta. Uczestnicy capstrzyku złożą wieńce na grobach żołnierzy radzieckich.

Dnia 23 marca godz. 16 — uroczysta sesja MRN. W tym samym dniu odbędzie się o godz. 18 koncert Wyższej Szkoły Muzycznej. O godz. 18.30 w pawilonach wystawowych MTG zostanie otwarta wystawa prac studentów Wyższej Szkoły Sztuk Pięknych. Poza tym w godzinach wieczornych odbędą się różne imprezy sportowe, pokazy zespołu gimnastycznego „Ogniw” itd. Wstęp na wszystkie imprezy bezpłatny.

Kulacy pow. sztumskiego sabotują zwózke drzewa

Zagadnienie konieczności zwózki drzewa zrozumeli dobrze robotnicy leśni, biedota wlejska, kremlańscy i robotnicy rolni PGR w pow. sztumskim. Natomiast bogacie wiejskie w gminie Gdakowo i Starym Targu pod Sztumem do dnia dzisiejszego nie po kazali się w lesie, mimo, że do wywózki z tego terenu przeznaczono tylko niewielkie ilości drzew. Na kilkakrotną interwencję ze strony rejonu lasów państwowych w Kwidzynie, prezydium Gminnej Rady Narodowej w Gdańsku twierdziło, że młyna na pewno wykona swój plan.

Tymczasem jesteśmy i prognozy wiosennej akcji siewnej, w gminie Gdakowo drewno nać leży w lesie.

Czy przypadkiem GRN w Gdańsku nie jest zbyt pobłażliwa wobec sabotujących tę ważną akcję kulaków?

WL. NOWAKOWSKI

200 interesantów dziennie załatwia Urząd Stanu Cywilnego w Gdyni

Według przewidywań Urzędu Stanu Cywilnego w Gdyni wyda do końca akcji przemeldunkowej ok. 50 tys. różnych dokumentów. Dotychczas załatwiono około 30 proc. zainteresowanych.

W. R.

Niepotrzebna specjalizacja

W Spożywczym Domu Towarowym we Wrzeszczu czynne są dwie kasy, z których jedna obsługuje klientów z działów stołowych i wędlin, a druga — kupujących nabiał i inne produkty. Pierwsza kasa załatwia stosunkowo niewiele kupujących, przy drugiej natomiast stale tworzy się kolejka po 20—40 osób.

Dla zaoszczędzenia czasu kupującym, konieczna jest likwidacja przynależności działowej kas. Obie kasy powinny załatwiać interesantów bez względu na to, co kupią. Dla potrzeb rozrachunkowych i księgowości, kasjerki mogą segregować kwitki z odpowiednich działów i wpływy za różne towary zapisywać na oddzielnych arkuszach.

W.R.



— Skąd znam te szczegóły? Gdyż temu otrzymałem je z Bobrjiska. W ogóle — powiedział Nikonow — tylko całkowicie obcy władzy radzieckiej człowiek może oskarżyć nasze państwo o... Nie, wasze pochodzenie, Naumowa, w danym wypadku nie odgrywa żadnej roli. Omylił się... jeżeli myślał, że tak naprawde.

Nikonow uważnie popatrzył na Naumowa.

Nastąpiło milczenie.

— Czy dobrze was rozumiem? — zapytał podpułkownik, — nadal nie chcecie przyznać się do winy?

— Nie nie wiem — ledwie dosłyszalnie odpowiedziała kobieta.

— W takim razie bądźcie uprzejmą odpowiadać na moje pytania, ale pamiętajcie, że kłamstwo pogorszy wasze, ciężkie położenie.

Naumowa milczała.

— Powiedźcie dokąd pojechaliście w niedzielę, dwunastego września, po skończeniu pracy w poliklinice?

— Dwunastego? Bez wątpienia do domu!

— Prosto do domu?

— Tak!

Nikonow zapisał pytania i odpowiedzi.